

Warszawa, 25.11.2020 r.

**Szanowny Pan  
Adam Niedzielski  
Minister  
Ministerstwo Zdrowia  
ul. Miodowa 15  
00-952 Warszawa**

L. dz. 18/2020

## *Szanowny Panie Ministrze!*

Szanowny Panie Ministrze, Polskie Stowarzyszenie Pogrzebowe pismem nr 11/2020 z dnia 8.04.2020 r. kierowanym do Grzegorza Hudzika zastępcy Głównego Inspektora Sanitarnego zgłaszało krytyczne uwagi do Rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 3 kwietnia 2020 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie postępowania ze zwłokami i szczątkami ludzkimi (Dz. U. 2020 poz. 585)

Ubolewamy nad tym, że koronawirus (Sars-Cov 2) nie został dopisany do wykazu chorób zakaźnych zawartych w Rozporządzeniu MZ z dnia 6 grudnia 2001 r. (Dz. U. 2001 nr 152 poz. 1742)

Gdyby Sars- Cov 2 był w tym wykazie w Rozporządzeniu MZ z dnia 7 grudnia 2001 r. w sprawie postępowania ze zwłokami i szczątkami ludzkimi (Dz. U. 2001 nr 153 poz. 1783) to w § 4 mamy gotowe rozwiązanie:

*„§ 4. 1. Zwłoki osób zmarłych na choroby zakaźne określone w wykazie, o którym mowa w art. 9 ust. 3a ustawy z dnia 31 stycznia 1959 r. o cmentarzach i chowaniu zmarłych, zwanej dalej „ustawą”, niezwłocznie po stwierdzeniu zgonu zawija się w płótno nasycone płynem dezynfekcyjnym, składa w trumnie, a trumnę szczelnie się zamyka i obmywa z zewnątrz płynem dezynfekcyjnym.*

*Następnie na trumnę zakłada się worek foliowy z nieprzepuszczalnego tworzywa sztucznego, odpornego na uszkodzenia mechaniczne. Zwłoki zawozi się bezpośrednio z miejsca zgonu na cmentarz i dokonuje pochowania w ciągu 24 godzin od chwili zgonu. Po dostarczeniu trumny na cmentarz worek zdejmuje się i spala”.*

Dziwnym wydaje się tłumaczenie zastępcy Głównego Inspektora Sanitarnego o przyczynach nie zakwalifikowania (Sars-Cov2) do wykazu chorób zakaźnych, byłem pewny, że będzie to

inna przyczyna a nie dbałość o zakłady pogrzebowe. W piśmie skierowanym do mnie z dnia 8 maja 2020 nr HŚ.WŚ.542.2.2020.AS czytamy:

*Odnosząc się do uwagi braku dopisania „koronawirusa (Sars-Cov2)” do wykazu chorób zakaźnych zawartych w rozporządzeniu Ministra Zdrowia z dnia 6 grudnia 2001 r. w sprawie wykazu chorób zakaźnych, w przypadku których stwierdzenie zgonu wymaga szczególnego postępowania ze zwłokami na te choroby uprzejmie informuję, iż z uwagi na konieczność pochowania zwłok osoby zmarłej na chorobę wskazaną w ww. rozporządzeniu na najbliższym cmentarzu w ciągu 24 godzin od chwili zgonu, w przypadku wzrostu liczby osób zmarłych na chorobę wywołaną wirusem SARS-CoV-2 (COVID-19) mogłyby zaistnieć problemy w zorganizowaniu pochówku zwłok ww. osób we wskazanym czasie” – serdecznie dziękujemy za troskę.*

Ale cóż stało się, jest rozporządzenie trzeba się do niego stosować. Tu zaczynają się problemy sygnalizowane przez zakłady pogrzebowe. Prosimy o interpretację i wytyczne jak należy postępować?

*§ 5a. 1. 2) Rozporządzenia z dnia 3 kwietnia 2020 r. (Dz. U. 2020 poz. 585) odstąpić od standardowych procedur mycia zwłok, a w przypadku zaistnienia takiej konieczności należy zachować szczególne środki ostrożności;*

*3) unikać ubierania zwłok do pochówku oraz okazywania zwłok -*

Pytanie, co należy rozumieć przez standardowy proces mycia i czy możemy myć czy nie? Ponadto jak należy rozumieć „zaistnienia takiej konieczności” bo tak na dobrą sprawę każda zmarła osoba dla osoby która zajmuje się pogrzebem to jest szczególny przypadek. Czy zakład pogrzebowy odmawiając umycia, ubrania zwłok oraz ich okazania nie naraża się na postępowania sądowe kierowane przez rodziny pod adresem właścicieli zakładów pogrzebowych o nienależyte wykonanie usługi?

Nadto jest to miejsce do naciągania rodzin na dodatkowe koszty? Mamy informację z kraju, że są zakłady pogrzebowe które biorą po 2000 – 3000 zł dodatkowo za umycie i ubranie (zwłok z wynikiem dodatnim) tłumacząc „że jest to szczególny wypadek” dlatego takie koszty.

Jak do dwu wcześniej podanych punkt. 2) i 3) ma się punkt;

*4) Umieścić zwłoki w ochronnym, szczelnym worku, wraz z ubraniem lub okryciem szpitalnym.....* Jeżeli czytać literalnie zapis to do worka z ciałem wkładamy ubranie zmarłego wraz z okryciem szpitalnym, bo w innym przypadku było by wpisane „ubrane ciało” umieszczamy w worku.

Kolejny problem jest z workami. Proszę o informację dlaczego jeżeli ciało ma być pochowane na cmentarzu wkłada się w jeden worek a jeżeli do kremacji to wkładamy je w dwa worki. Dlaczego do atmosfery dodajemy kolejną chemię przecież mamy dbać o środowisko naturalne.

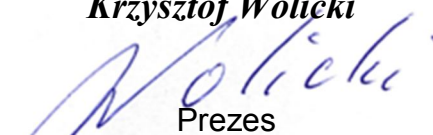
Jakie przesłanki kierowały ustawodawcę, że jeżeli ciało ma być poddane kremacji to umieszczamy ją w kapsule a jeżeli na cmentarzu to w trumnie? Zwłoki bez względu na to czy idą do kremacji czy też będzie tradycyjny pochówek powinny być umieszczone w trumnie i to drewnianej nie żadnej tekturowej. Przecież kremację wykonuje się wyłącznie w trumnie. Wkładanie ciała najpierw do kapsuły a później wyjmowanie go i składanie w trumnie może narazić dodatkowo na zakażenie pracowników zakładu pogrzebowego bądź krematorium.

Jak należy rozumieć informację przekazywane przez niektórych powiatowych Inspektorów SANEPiD nakazujące wkładanie dodatkowo trumny w plastikowy worek? Takie postępowanie zarezerwowane jest przecież dla ciał osób zmarłych na choroby zakaźne.

Pominięta w rozporządzeniu została kwestia rozruszników serca, proszę o informację kto ma wyjmować rozrusznik serca z ciała osoby zmarłej na Sars-Cov2 w przypadku gdy ciało ma być poddane kremacji? Logicznym wydaje się, że taka czynność powinna być przeprowadzona w szpitalu przed umieszczeniem ciała w dwu workach.

Z poważaniem

**Krzysztof Wolicki**



Prezes

Polskiego Stowarzyszenia Pogrzebowego